Nro. 62.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 14go Czerwca 1794.

Gazety LVII.

AUSTRYA.

Zdarzenia Woienne.

Z głowney kwatery Tournay pod 26. Maia czyni Xże Koburg relacye; iż względem głowney armii i nieprzyiacielſkiey nic ſię nie odmieniło, i Graf *Clerfayt* od 20. ſtoi z woyſkiem ſwoiém przy *Thiell.*

Jenerał Porucznik *Beaulieu* naſtępuiący do głowney kwatery pod 23. Maia z *Gobraiville* czyni rapport.

Za doyściem wiadomości; iż nieprzyiaciel d. 21. w 15. do 16,000 ludzi pokazawſzy ſię w *Arlon* i tamecznych okolicach, zaraz daley poſtąpił; poczynione były natychmiaſt potrzebne dyſpozycye do odporu.

Gdy Jenerał Porucznik *Beaulieu* d. 23. zrana ku *Gobraiville* marſz rozpoczął, iuż naſze 2. batalliony i 1½ ſzwadrona pod Półkownikiem *Auffenberg* iakoteż 5. Kompanii pod Maiorem *Stoichevich* przemagaiącey ſile do 20,000. wynoſzącey uſtąpić muſiały. Ponieważ nieprzyiaciel ku *St. Hubert i Rochefort* maſzerował, i ztąd zamiar iego było można poznać; dlatego Jenerał *Beaulieu* przedſięwziął iść ku *Marche*, i gdyby nieprzyiaciel opanował *Rochefort*, poſtąpić ku *Ciney*, iżby tak zoſtać mógł w złączeniu z woyſkiem hollenderſkiém pod Jenerałem *Rouze* dotąd w *Rochefort* ſtoiącem.

FRAN-

FRANCYA.

Z Paryża dnia 16. *Maia.*

W Konwencyi na wczorayſzey Seſſyi czytano liſt pod datą 10. od Kommendanta armii ardeńſkiey *Charbonier* piſany, w którym o przeyściu przez Sambrę donoſi. Tenże Jenerał poznieyſzym liſtem pod 13. oznaymuie: iż armia daley ſię w kray nieprzyiacielſki poſunęła, i miaſto *Fontaine l' Eveque* opanowała.

Reprezentanci *Richard i Choudieu* tegoż dnia z *Lille* (*Ryſſel*) donieśli; iż lewe ſkrzydło armii połnocney nieuſtaie zaſługiwać ſię u Oyczyzny; i lubo nieprzyiaciele koło *Moucron* znaczne pościągali poſiłki, wſzelakoż armia repubIikańſka poſunęła ſię aż ku Dornik (*Tournay*), i przymuſiła nieprzyiaciela do coſnienia ſię aż pod mury tegoż miaſta.

Armia auſtryacka kuſiła ſię wprawdzie, aby *Courtray* (Kortryk) odebrała; lecz naſza kolumna obſerwacyina wyſzła naprzeciw niey, attakowała ią, i po uporczywey bitwie przymuſiła opuścić plac, gdzie kilka armat i kilkanaście wozów z ammunicyą zdobyliśmy. *Barrere* czytaiąc te liſty, przyrzekł Konwencyi wkrótce donieść o zdarzeniach bardziey decyduiących.

POL-

POLSKA.

Z Wilna d. 1. Czerwca.

Rada tuteyſza za donieſieniem ze wſzyſtkich traktów o dzikości wóyſk roſſyiſkich i okrucieńſtwie ich Kommendantów, zaleciła Deputacyi do expedycyi woienney wyznaczoney; aby znióſſzy ſię z naywyżſzą Kommendą ſiły zbroyney, ułożyła ſrzodki naydzielnieyſze do uczynienia doſadnych repreſſaliów tym okrucieńſtwóm prawa, Boga i natury gwałcącym.

Wydano także odezwę do *Roſſyan* Kray Polſki rabuiących, w którey ſię oświadcza: że 1) Polacy maią ich za braci, bliżnich, i lituią ſię ich doli, że 2) ogień i klęſki nayokropnieyſze niewinnym zadawane, którzy ich z ludzkością żywili w ſwych domach zapracowanym chlebem od właſney go urywaiąc gęby, nie im przypiſuią, lecz rzetelney czci i Kawalerſkiey ſławy nieznaiącym komendantóm, którzy zamiaſt okazania męztwa, i waleczności z uzbroionymi; krew niewinną bezbronnych wylewać, rabunki i pożogi czynić wſzędzie roſkazuią. 3) że na takich Komendantów wymierzona ieſt zemſta Polaków, która w poźne pokolenia ze krwią przelana

zoftanie, 4) że zmuszonym do pełnienia okrucieństw przepuści, i nie odmówi żądaiącym schronienia i względów, 5) że Officyerowie nie znaydą względów, chyba w udziale sromoty i śmierci, 6) że te okrucieństwa wymierzaią los, i godziny ich braci w ręku polskich będącey.

Wypis listu z okolicy Krakowa pod 8. Czerwca.

D 4. usunęli się Prusacy z *Pilicy*, podobnież i Moskale z *Szczegocina*, zostawiwszy tylko małe forpoczty. *Grochowski i Madaliński* posunęli się z swemi korpusami, i niedaleko od tych miasteczek założyli obóz. W powszechności staraią się Prusacy utrzymać w swych granicach, a lubo są złączeni z moskalami, wszelakoż bardzo óboiętnymi się okazuią, i o to czynią zabiegi: iżby moskale nie weszli do Pruss południowych; ponieważ obawiaią się Kozaków do rabunkow przyzwyczaionych, ieżeli nie są iakie ieszcze inne polityczne przyczyny.

Kościuszko stoi ieszcze za *Jędrzeiowem*. Dnia 3. przyszła znowu poczta Warszawska do Krakowa przez kilka niedziel zatrzymana, wszelakoż nie przez

zwy-

zwyczayną drogę; dla otworzenia kommunikacyi ustanowiono kilka nowych pocztamtów.

D. 4. nadeszły wieści do Krakowa; że Król Pruski przybył do armii przy *Pilicy* z dwoma Synami i z 20. batallionami piechoty a 30. szwadronami iazdy, tudzież 60. armatami, i złączywszy się z moskalami, przymusił Kościuszkę do cofnienia się pod *Jędrzeiow* do swoiey bardzo dobrey pozycyi. To potrzebuie potwierdzenia. To pewna; że zaciągniony Kordon od *Zabrzeżu* aż do *Georgenbergu* iest w poruszeniu, i d. 2. iedna Dywizya z 3. szwadronów Kirysfierów, Huzarów, i 1. batallionu infanteryi z 2. armatami aż do *Slawkowa* się posunęła, i okolice *Sławkowa*, *Kreczykowki i Weltsławia* opanowała: rachuią armię pruską z moskalami na 35,000. ludzi, i z polskiey strony zostawać się zdaią w obawie.

Już od nieiakiego czasu zarzucaią Kommissyi Krakowskiey: iakby ze szkodą pospólstwa sprzyiała szlachcie, maiętnym obywatelóm z familią pozwalała emigrować. i zmnieyszała przeszłą w Krakowie ludność. Względem tego zaszedł spór między Jenerałem *Winiarskim*

Kom-

Kommendantem Krakowa i Kommissyą. Jenerał zgromadziwszy uzbroionych obywatelów okazał: iż ubywaiący byli to służy powiększey części Szlachty i maiętnych obywateli do Galicyi emigruiących, którzy za pozwoleniem Kommisssyi wyiechali. Potem zaraz posłał Kuryera do Kościuszki z prozbą: iżby członki Kommissyi własnego pożytku szukaiące były uchylone, inaczey iest gotów złożyć swoy urząd.

D. 4. zakazano wywoz wszelkiego zboża z Polski iuż dla niedostatku, iuż dla potrzeb domowych.

Przypadkiem znaleziono w starym murze Krakowskiego zamku 18. sztuk żelaznych 12funtowych Haubiców, i 6. sztuk armat z metalu, które iak nayprędzey przygotowuią do użycia.

Cała Krakowska *Kapituła* ma swoie siedlisko w okolicy *Tyńca i Podgórza.* Żaden Prałat do degradacyi straconego X. Dziewońskiego przystąpić nie chciał, rekwirowany przez Sztafetę Szufragan nie chciał przybydź; dlatego bez degradacyi onego stracono.

Zapewniaią, iż przeciw emigrantom z całym maiątkiem z kraiu uchodzącym naysurowsze wkrótce środki maią bydź przedsięwzięte.

D.

D. 6. pewne wiadomości nadeszły; że Król Pruski przybył do głowney kwatery w *Woli* z dwoma Synami z *Luchesinim*, z Jenerałem *Bischofswerder*, Grafem *Lindenau*, Półkownikiem *Mannstein*, Maiorem *Zastrow*, i innymi wielą ze Sztabu Jeneralnego.

Korpus pruskie tam się iuż znayduiące blizko do 16,000. liczone za przybyciem Króla wzmocnione zostało 4. Reymentami piechoty, 20. szwadronami Kawaleryi, 20. armatami, 12. Haubicami i 2. moździerzami do rzucania bomb, a tak cała armia wraz z Moskalami wynosić ma do 35,000. ponieważ codziennie posiłków oczekuią. Tey armii całey zamiarem bydź ma: stoczyć bitwę z Kościuszką, i wziąć Kraków. Król iedną Kolumnę, a Xiąże Ludwik drugą kommenderuie. Słychać, iż Carowa moskiewska miała wruczyć Królowi Pruskiemu naywyższą Kommendę wóysk swoich w Polszcze będących, i tamże przybydź maiących.

Wieść o zaszłey bitwie nie ma żadnego fundamentu.